

## Ruszyły pierwsze ciężkie prasy

W dniu 10 bm. — w wyniku realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — ruszyły w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu pierwsze ciężkie prasy tłoczące karoserie do „M-20 Warszawa”.

Następne prasy spośród pierwszych linii ciężkich pras ustawionych i zmontowanych przed terminem zostaną uruchomione i oddane do eksploatacji w połowie bieżącego miesiąca.

## Tajny chlew i magazyn zboża w kułackiej stodole

Władysław Frackowiak — 30-hektarowy kułak z Pierzchłina, ma na swoim koncie 15 ton zboża zaległości z ubiegłego roku i 15 ton z roku bieżącego, których nie odstawił do punktu skupu. Biedny, narzekający, skomlący, o wyglądzie budzącym tylko litość, usiłował przekonać Prezydium GRN w Kórniku i aktywistów, że nie może wywiązać się z obowiązków odstaw żywności i zboża. Sprytny kułak zdołał nawet otumanić swą obłudą i fałszywą postawą niektórych sąsiadów. A tymczasem zdarzyło się pewnego dnia, że do jego za grody zajrzał poborca podatkowy, celem dokonania zajęcia za zaległości w podatku gruntowym. W stodole do uszu zdumionego poborcy dobiegł stłumiony kwik świni, wydobywający się głęboko spod słomy. Ten sposób został ujawniony tajny chlew z 8 bekonami i 13 mniszami sztukami. Ale, nie tylko chlew! Tuż przy nim znajdowało się pod słomą 6 ton żyta, 2 tony owsa i 3 tony jęczmienia. Zboże te w ciągu miesiąca zepsułyby się z powodu wycieków i oparów wydobywających się z tajnego chlewu.

— A pszenicy nie macie? — zapytano się kułaka.

— Nie. Pszenicy wcale nie miałem.

W chwili potem pod słomą na bojuwicy znaleziono 1 tonę pszenicznego poślada.

A więc młócił pszenicę! Co z nią zrobił dowiemy się z rozprawy sądowej, gdyż przemysłowym kułakiem zajął się prokurator. Oto jeszcze jeden dowód jak przebiegłymi sposobami usiłują kułacy sabotować akcję skupu zboża i obowiązek odstawy żywności.

# CYTAD WIELKOPOLSKI

CZY  
TEL  
NIK

Rok IX Wyd. AB

Poznań, czwartek 12 XI 1953 r.

Nr 270 (3015)

## Przygotowując się do II Zjazdu

# W szerokiej i twórczej dyskusji członkowie partii omawiać będą tezy IX Plenum KC PZPR

Zgodnie z uchwałą IX Plenum KC PZPR Biuro Polityczne KC opublikowało zatwierdzone w zasadzie przez Plenum tezy:

1. „Osiągnięcia w wykonaniu planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954—1955”.

2. „O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954—1955 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej”.

IX Plenum poleciło przeprowadzenie nad tymi tezami dyskusji w organizacjach partyjnych, w warunkach zabezpieczających w pełni szerokie rozwinięcie krytyki i samokrytyki.

Członkowie partii mogą zgłaszać swe uwagi i poprawki do tez na zebraniach partyjnych oraz kierować je do nadrzędnych instancji i prasy partyjnej.

Prasa partyjna powinna zabezpieczyć

członkom partii możliwość szerokiego udziału w dyskusji przedzjazdowej.

## We wszystkich województwach całego kraju

### odbyły się plenarne posiedzenia KW

W dniach 8 względnie 9 bm. we wszystkich województwach odbyły się plenarne posiedzenia KW, na których omówione zostały wytyczne IX Plenum KC oraz tezy na II Zjazd PZPR.

W szerokiej dyskusji wzięło udział wielu działaczy terenowych. Komitety wojewódzkie dały wyraz swej pełnej solidarności z uchwałami IX Plenum KC oraz zobowiązały wszystkie terenowe organizacje i instancje partyjne do szerokiej popularyzacji uchwał Plenum i do zmobilizowania najszerszych mas dla realizacji doniosłych uchwał IX Plenum, zmierzających do szybszego podniesienia stopy życiowej ludności.

W plenarnych posiedzeniach KW wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR.

## ŚFZZ — wzywa ludzi pracy całego świata do solidarności z walczącym Wietnamem

Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych opublikował apel do mas pracujących całego świata, w którym stwierdza m. in.:

Na III Światowym Kongresie Związków Zawodowych przed-

stawicie 88 milionów ludzi pracy z 79 krajów postanowili uroczystie dzień 19 grudnia 1953 r. — dzień oporu narodu wietnamskiego — proklamować międzynarodowym dniem aktywnej solidarności z narodem wiet-

namskim, dniem walki o polowanie kresu wojnie kolonialnej w Wietnamie.

Apel stwierdza następnie, że klasa robotnicza i siły demokratyczne we Francji zdecydowanie występują przeciwko kontynuowaniu tej „brudnej wojny”. Bohaterska walka narodu wietnamskiego i mężna postawa francuskich mas pracujących doprowadziły do tego, że opinia publiczna we Francji otwarcie wystąpiła na rzecz zaprzestania działań wojennych w Wietnamie, na rzecz rozpoczęcia rokowań w sprawie zawarcia pokoju.

ŚFZZ wzywa centrale krajowe, zrzeszenia międzynarodowe, wszystkie związki zawodowe i wszystkich ludzi pracy, bez względu na ich przekonania polityczne i przynależność związkową, do podjęcia w swych krajach koniecznych kroków, aby dzień 19 grudnia przekształcić w wielki dzień jedności i walki o zaprzestanie wojny kolonialnej w Wietnamie i wycofanie korpusu ekspedycyjnego, o uznanie praw narodu wietnamskiego do wolności i niezawisłości.

ŚFZZ wzywa, aby w okresie przygotowawczym do tego dnia organizować wystawy, wiece, zebrania i konferencje, aby demaskować zbrodniczą kolonizatorów francuskich i żądać zaprzestania wojny.

## WYRÓŻNIENI

Z głębokim wzruszeniem brali do ręki dyplomy uznania chłop z gminy śremskiej: 7 dyplomów od władz wojewódzkich i 23 od władz powiatowych wręczył Prezydium Gminnej Rady Narodowej.

Wśród wyróżnionych nie brakło i kobiet, jak np.: Katarzyna Tomaszak z Dalewa, Zofia Jurga i Jadwiga Woźnej z Binkowa. Umiały one bardzo wcześnie i w pełni zrealizować swój plan w 100%.

Dyplomy są świadectwem wzorowego wypełnienia obowiązków wobec państwa, są świadectwem patriotyzmu.

zboża. Kolektyw redakejny GRN, odpowiedzialny za program radiowęzła skupia uwagę sł-



chaczy nie na skupie, lecz na... komunikatach o cenie słomy.

## ZGUBIŁ 5 MORGÓW ZIEMI

Kułak Jan Olejniczak z gromady Pysząca w powiecie śremskim stanął za ociąganie się w odstawie zboża i ziemniaków przed kolegiem orzekającym z wielką ilością wykombinowanych „argumentów” wśród których — oczywiście — przeważały biadolenia na mrozy i suszę. Przy dokładnym rozliczeniu się z poszczególnymi uprawami, Jan Olejniczak nie mógł w żaden sposób rozliczyć się z 5 morgów

## Artyści teatru im. E. Wachtangowa przybyli do Poznania

Na trzydniowy pobyt przybył do Poznania zespół Państwowego Teatru Dramatycznego im. E. Wachtangowa.

Na Dworcu Letnim gości radzieckich powitały liczne delegacje poznańskich zakładów pracy, instytucji kulturalnych, przedstawiciele partii, rad narodowych TPP-R — z sekretarzem KW PZPR Bogdanem na czele. W imieniu mieszkańców Poznania powitał zespół wiceprzewodniczący Prez. MRN — Rybicki, a w imieniu zespołu Opery art. R. Peter.

Na powitania odpowiedział kierownik radzieckiego zespołu dramatycznego Aberykosow.

Delegacja zespołu radzieckiego złożyła we wtorek wieńce na Cytadeli pod pomnikiem bohaterów radzieckich.

Goście nasi zwiedzali również miasto. Wieczorem wystawili w Operze poznańskiej sztukę „Jegor Bułyczew i inni” M. Gorkiego.

Zespół Teatru im. Wachtangowa gości w naszym kraju już trzy tygodnie i odwiedził Warszawę, Łódź, Stalinogród, Kraków, Częstochowę i Nową Hutę.

Przed rozpoczęciem przedstawienia „Jegor Bułyczew i inni” M. Gorkiego, artystów radzieckich powitał w imieniu zespołu Opery poznańskiej dyrektor Walerian Bierdiajew. Przypominając w gorących słowach niezapomniane chwile pobytu Opery im. St. Moniuszki w Moskwie, dyr. Bierdiajew zapewnił zespół Teatru im. Wachtangowa, że mieszkańcy Poznania z równie otwartym sercem witają gości radzieckich, jak moskowiczanie witali artystów polskich.

W odpowiedzi, artysta i główny reżyser Simonow dał wyraz radości z powodu przyjazdu do Polski. „Nasza wizyta — powiedział on m. in. — przyczyni się do dalszego zbliżenia kulturalnego narodu polskiego z narodem ZSRR”.

Przedstawienie „Jegor Bułyczew i inni” przerywano wielo-

krotnie gorącymi oklaskami. Publiczność zachwycała się przede wszystkim wspaniałą grą wykonawcy roli tytułowej Łukianowa, laureata Nagrody Stalinowskiej.

## Pod hasłem jedności obchodzą studenci polscy swój tydzień

W dniach od 10 do 17 listopada br. studenci polscy, podobnie jak młodzież akademicka innych krajów, obchodzą Międzynarodowy Tydzień Studenta. Tegoroczny „Tydzień Studenta” obchodzony jest pod hasłem jedności studentów całego świata oraz przyjaźni młodego pokolenia we wspólnie toczonych walce o pokój i prawa do nauki i pracy.

## 107 wzorów artykułów powszechnego użytku przekazano do produkcji

Rower dziecięcy, dziecięce wózki głębokie i składane, maszynowy rower pocztowy, na którym można przewozić duże i ciężkie bagaże, krajarka do warzyw, kosiarka pływająca, która ścina trzcinę pod wodą — oto niektóre spośród 107 nowych wzorów wyrobów, których produkcję opracowało w III kwartale centralne biuro konstrukcyjne przemysłu drobnego.

Wzory tych 107 nowych wyrobów przekazane zostały już do produkcji i w niedługim czasie ukażą się na rynku.

Niedawno przystąpiono w centralnym biurze konstrukcyjnym do opracowania dalszych 40 nowych wzorów artykułów masowego użytku. Prace te będą ukończone jeszcze w bież. roku. Są to m. in. takie wyroby, jak domowa maszyna uniwersalna o napędzie elektrycznym, która może wykonywać różne czynności — młóć, kroić, ubijać pianę itp.; obieraczka do ziemniaków, magiel domowy, elektryczna patelnia, elektryczny piekarnik.

## Nominacja podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego

Prezes Rady Ministrów mianował ob. Franciszka Lewandowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego.

## Ponad 50 ton zboża w zbiorowym transporcie dostarczyli chłopci z gminy Nowy Tomyśl

W gromadzie Bolewice, gmina Nowy Tomyśl napotkano na złośliwy opór kułacki. Wrogom udało się nawet otumanić niektórych mało- i średniorolnych chłopów, na skutek czego z planami gromady wlokła się na koniec. Zboża nie ma — mówili Florian Kaczmarek, Edward Klapa i Zawarty. To twierdzenie powtarzali także inni, obalamuci przez nich średniacy.

Tymczasem małorolni chłopcy przy pomocy aktyw gromadzkiego wykazali, że właśnie Florian Kaczmarek ukrywa zboże. Znalezione u niego 3 tony żyta ukrytego w sianie, na strychu i częściowo pod szopą.

Zdemaskowanie Kaczmarka otworzyło oczy zalegającym ze skupem średniakom, i gromada Bolew-

ice zorganizowała zbiorowy transport, dostarczając do punktu skupu 7100 kg ziarna. W tym samym dniu zorganizowali także zbiorowe transporty zboża chłopcy z gromad: Przyłęk — 3500 kg, Sątopy — 3800 kg, Wytomyśl — 6300 kg, Paproc — 9300 kg. Łącznie chłopcy z gminy Nowy Tomyśl dostarczyli do GS-u 51 000 kg zboża, podnosząc znacznie procent wykonania planu gminnego.

A WY, OBYWATELE Z INNYCH GMIN W NASZYM WOJEWÓDZTWIE?

BIERZCIE PRZYKŁAD Z CHŁOPÓW NOWOTOMYSKICH!

DEMASKUJCIE KUŁAKÓW I SABOTAŻYSTÓW! ORGANIZUJCIE ZBIOROWE TRANSPORTY!

WYPEŁNIJCIE OBYWATELSKI OBOWIĄZEK!



## a TV czy wypełniłeś już swoje obowiązki?

### DYPLOMY UZNANIA DLA WZOROWYCH GOSPODARZY

W powiecie krotoszyńskim około 2 tys. chłopów, gospodarujących indywidualnie wykonało już swój obowiązek odstaw w 100 proc. 67 z nich otrzymało w Prezydium PRN dyplomy uznania za wzorową postawę obywatelską.

Do najlepszych gromad w tym powiecie należą: Targoszyce — które odstały 100 proc. wymaganych ilości ziarna, Bestwin — 91 proc., Perzycze — 90 proc. i Małgów — 83,7 proc.

Na szarym końcu pozostaje gmina Krotoszyn (46 proc.).

### KIEDY AKTYW GMINNY JEST NIEDOLEŻNY

W gromadach gminy Wapno brak gazetki i błyskawicy, gminny radiowęzeł nie spełnia należycie swej roli. Aktyw gminny nie przejawia dostatecznej czujności. Wielu kułaków teigminny pozwala sobie na wrogie wystąpienia, które nie wywołują w GRN żadnego echa.

Józef Trempala, którego syn studiuje w Poznaniu medycynę, odstawił na punkt skupu zaledwie szóstą część wymłóconego zboża. Aleksander Łosiński z Komasa pobił soltysa, gdy ten domagał się wykonania planu. Łosiński nie został za ten wybrzyk ukarany i w dalszym ciągu nie wypełnia swoich obowiązków. Władysław Krzywiński z Kujawek pobił dotkliwie swego parobka Rybaka, którego od kilku lat okrutnie wyzykuje.

### ZŁE POJĘTE OBOWIĄZKI

— Wezwanie do zbierania odpadków... — Informacja o go dzinach przyjęć w PRN... — Ostrzeżenie dla kierowników, którzy u żywiają alkohol... — Zawiadomienie o wycieczce do Warszawy... — Urzędowy cennik na słomę...

Oto bojo wa treść „audycji własnych” radiowęzła terenowego w gminie Gołańcz w okresie pełnego nasilenia akcji skupu



# GRN Bojanowo: więcej bojowości!

— Spłacie miasto — mówią Bojanowscy jego mieszkańcy. W istocie, każdego kto przybywa do tego miasteczka, będącego siedzibą gminy — uderza senny nastrój, uciążliwy i przedziwny. Wszyscy w pracy miejscowych władz. A przecież gmina Bojanowo bynajmniej nie ma powodów do zapaństwa. W sen, do spoczynku na laurach. Wręcz przeciwnie. Gmina Bojanowo ma do odrobienia poważne zaległości w dostawach zboża dla państwa, które wykonali tamtejsi chłopcy dotychczas tylko w pięćdziesięciu trzech procentach.

## Bez rozeznania nie ma dobrej pracy

Zbliżamy się do budynku, w którym mieści się Prezydium GRN. Ani tablica współzawodnictwa gromad, ani błyskawica, czy gazetka ścienna nie wskazują, że w gminie toczy się walka o wykonanie przez wieś planów gospodarczych. Pytamy przewodniczącego Prezydium — Czesława Hupe o przebieg skupu żywności, ziemniaków, mleka, o wypłaty na podatek:

— Wykonanie dostaw mleka, to może być w mieczarni... A żywność u delegata Ministerstwa Skupu. Co do ziemniaków to zaraz, mam tu gdzieś dane. O, są, ale zastrzegam się, że na dzień 25 października: 60%..., a podatek tak co około 67%... O co to jeszcze wam chodziło? Acha, o ilość chłopów, którzy już wywiązali się z obowiązków dostaw. To będzie trudniej, wiece! Z tych co się wywiązali, to właśnie robimy zestawienie, podliczamy. Jutro mogą wam podać. A ile zobowiązanych jest do dostaw — to trudno powiedzieć, tego nie mamy. Ale będzie tak co 650. Nie teraz człowiek dokładnie nie wie, od-

kąd zaczęło się z tą delegaturą Ministerstwa Skupu. Bo wiecie, u nas w Rawiczym zrobiono taki eksperyment, że wszystkie kartoteki gminnych delegatur, całą sprawozdawczość — prowadził powiat. W gminach zostali tylko sami delegaci, ich pomocników przeniesiono do Powiatu. Ale przed kilku dniami kartoteki wróciły do gmin z powrotem, no i teraz uzupełnia się obliczenia, wprowadza na bieżąco, więc na razie trudno dokładnie coś powiedzieć.

## Gdy „aktywistów” demobilizują

„Nowatorska myśl” była doprawdy poroniona. Faktem jest, że brak dokładnej sprawozdawczości na miejscu, brak dokładnego rozeznania przyczynił się m. in. do tego, że dzienne wpływy zboża do punktów skupu zamiatły zwiększać się — maleją, pokrywając zaledwie część planu.

I jakże może być inaczej, skoro w gminie jest sporo „aktywistów”, którzy zamiast pociągać przykładem — demobilizują innych. Na jedenastu radnych dziesięciu nie wywiązało się z planu zbożowego. Wprawdzie zadeklarowali oni zamienniki, ale... dopiero przed kilku dniami i to po przeprowadzeniu z nimi rozmów. Podobnie miało się rzecz z soltysami.

## Nie wolno zapominać o aglacji

W rozliczaniu się bojanowskich chłopów z państwem przeszkadza dalej pomyłki w ustaleniu areału, od którego wymierzane są obowiązkowe dostawy. Wystarczy przytoczyć sprawę Wiktorii Kędzia, czy Kazimierza Tylickiego. Po dokonaniu sprzeczki przez GRN okazało

się, że gospodarze ci plan sprzedaży zboża państwu mają wykonany.

Prezydium GRN w Bojanowie nie rozumie ważności tak cennego oręża w walce o skup, jakim jest miejscowy radiowóz. Z głośników można usłyszeć „sku powe” audycje, lecz... dotyczące innych gmin powiatu. Bo wiadomości stamtąd otrzymuje radiowóz za pośrednictwem swego „brata” w Rawiczu. A miejscowy komitet redakcyjny z Marianem Kaczmarkiem na czele po prostu śpi.

Innym przykładem nieporadności Gminnej Rady jest sprawa egzekwowania zajęć na poczet podatku ruchomości należących do osób zalegających z wpłatami. Wprawdzie już we wrześniu dokonano dwunastu zajęć, dotychczas jednak nie nastąpiła zwózka przedmiotów.

## Najwyższy czas skończyć z pobłażaniem

Jasne, że tak pracując i nie mając pełnego rozeznania — GRN w Bojanowie nie przełamała jeszcze kulackiej zmowy, nie potrafiła odgrodzić masy średniackiej od kulackich podszeptów, nie zdołała zapewnić pełnego wykonania planów. A przecież zboże w gminie jest. Powiatowa komisja złożona z fachowców stwierdziła, że zbiorów zbóż w okolicy były przeciętnie tylko o osiem procent niższe niż w roku ubiegłym. Co to oznacza w praktyce? Oznacza to, że chłopcy bojanowscy mogą i muszą wykonać swój obowiązek zbożowy wobec państwa, że mogą go wykonać bez uszczerbku dla swojej gospodarki.

O tym, że plany zbożowe są realne świadczy przykład spółdzielni produkcyjnych w Szemzdrowie i Potrzebnie, które dawno już wykonały obowiązkowe dostawy zboża i to z nadwyżką.

O tym świadczą także przykłady 124 chłopów mało i średniorolnych, którzy wykonali obowiązkowe dostawy w stu procentach.

Są jednak w gminie sabotażyści i kombinatory, którzy obowiązków nie wykonują. Najwyższy też czas, że GRN w Bojanowie nakłada obecnie na nich ustalone przez władzę ludową sankcje. Oto kulacy Michał Biernaczyk z Gościejewa i Antoni Lisiecki z Kawcza ukarani zostali grzywnami. A gdy je zapłacili, lecz w dalszym ciągu ani myśleli przystąpić do oddawania zbóż — osadzono ich w areszcie. W tej chwili Gminna Rada skierowała do Kolegium Orzekającego do ukarania sprawy kilkunastu innych złośliwie zalegających z dostawami, kilku innymi zaopiekując się prokuratorem. Dla łamiących naszą praworządność nie ma pobłażania. Władza ludowa ma dość siły, aby ukroczyć wrogie machinacje.

## Plany mogą i muszą być wykonane

W ostatnich dniach ożywiła się wreszcie praca polityczna i organizacyjna aktywów gminy Bojanowo. Pod kierownictwem aktywistów z Rawicza i Poznania przystąpiono do generalnego rozliczania chłopów z państwem. W tym celu aktywiści odwiedzali gospodarstwa i omawiali na miejscu sposób wykonania przez każdego chłopca jego obowiązków wobec państwa, wskazując od razu ile jeszcze trzeba oddać zboża, a jaką część można zastąpić zamiennikami. W wielu wypadkach aktywiści od razu otrzymywali z rąk chłopów podania o zastosowanie zamienników. Konkretna ta metoda pozwoli gminie na pewno wydatnie powiększyć odsetek wykonania planu zbożowego. Do tego jednak, aby został on wykonany w stu procentach, aby wszystkie obowiązkowe wobec państwa były przez wieś bojanowską terminowo wypełnione, potrzebny jest wzmocniony, bojowy wysiłek całego aktywów gminy. Do tego trzeba, aby zespół gminy zbierał się częściej niż raz na tydzień, trzeba, aby na prawione zostały wszystkie błędy, które wykonywaliśmy w naszym artykule.

# Terrorystyczno — kulacka banda działająca w pow. wągrowieckim odpowiada przed Wojskowym Sądem Rejonowym

Przypomnijmy sobie rok 1951 i trudności gospodarcze, jakie wówczas przeżywaliśmy. W roku tym rolnictwo nasze miało zwiększyć produkcję o 16 proc., a osiągnęło zaledwie 6-procentową zwyżkę. Główną przyczyną zahamowania tempa rozwoju produkcji rolniczej były — jak to stwierdzono na VII Plenum KC PZPR — wrogie manewry kulaków, którzy, usiłując przeciągnąć na swoją stronę mniej świadomych średniaków — przeszli do ataku przeciw wspólnej sprawie, przeciw sojuszu robotniczo — chłopskiemu.

Obrazem jednego z takich świadomych ataków kulactwa na sojusz robotniczo — chłopski była robota terrorystyczna — kulackiej bandy, której proces rozpoczął się dzisiaj przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu. Zasiadający na ławie oskarżonych Stanisław Twardowski oraz bogacz wiejski: Franciszek Purczyński, Stanisław Cytla, Józef Zmudzki i Tadeusz Czajkowski, usiłowali — drogą dywersji i sabotażu — nie poprzeczyć próby zastraszania i ofiarne pracujących chłopów — osłabić tempo budownictwa spółdzielczego produkcyjnego i hamować wykonanie obowiązków wobec państwa przez pracujących wieś. Swoją wroga robotę bandę prowadziła na terenie powiatu wągrowieckiego w woj. poznańskim oraz powiatu szubińskiego w woj. bydgoskim, gdzie zamieszkiwał herszt bandy — Twardowski.

Kierując się głęboką nienawiścią do ustroju ludowego, do szybko postępującej przebudowy społecznej i gospodarczej w naszym kraju, oskarżony Twardowski, korzystając z czynnej pomocy i poparcia Purczyńskiego, Cytli, Zmudzkiego i Czajkowskiego, dokonał szeregu aktów sabotażu, m.in. podpaleń spółdzielczych zabudowań gospodarczych w Rgelsku, powiat wągrowiecki, stogu z zbożem w Żurawiu, pow. Szubina, należącym do spółdzielni produkcyjnej oraz zabudowań indywidualnie pracującego chłopca — Jana Siudmaka w Olesznie, pow. Szubina, w celu wyrwania zemsty za jego przynależność do

ZSL i jego działalność polityczną.

Śluchając wiernie perfidnych podszeptów, płynących ze szeregów wrogów Polski, amerykańsko — adnauerowskich imperialistów, oskarżony Twardowski nie cofał się nawet przed podpalaniem bibliotek, świetlic gromadzkich, ani przed próbami terrorystycznymi, działającymi partyjnymi i społecznymi. Jednocześnie działał w intencji bogaczy wiejskich, dla których rozwój spółdzielczości produkcyjnej w naszym kraju oznacza utratę siły roboczej, odrobku i lichwy. Twardowski występował przeciwko produkującym chłopom — inicjatorom zakładania spółdzielni.

W swej dywersyjno — sabotażowej robocie Twardowski korzystał skwapliwie z informacji udzielanych mu przez kulaków. Oskarżony Cytla udzielał Twardowskiemu informacji o aktywnościach partyjnych, namawiając go m.in., by przez terrorystyczne lub zamordowanie Władysława Polezaka i Mariana Bobrowskiego, nie dopuścić do zorganizowania przez nich spółdzielni produkcyjnej w Łęknie.

Oto — do czego prowadzi kulacka nienawiść. Widząc, że na nie nie zda się plotka, że chłopstwo pracujące potrafi przeciwstawić się intrygom bogaczy wiejskich, kulacy wykorzystują i popierają bandyckie elementy, aby próbami terroru przeszkodzić w powstawaniu spółdzielni, aby godzić w sojusz robotniczo — chłopski.

W naszej Ojczyźnie ludowej, dźwiganej ofiarną pracą milionów robotników i chłopów, nie ma i nigdy nie będzie miejsca dla ludzi, którzy swą wroga robotę usiłują hamować wielkie dzieło budownictwa socjalizmu. Dlatego też — jak dowiodły liczne procesy — kończy się niepowodzeniem każda dywersja i każdy kulacki sabotaż. Dzięki czujności pracujących chłopów i operatywności naszych organów bezpieczeństwa, kulacka banda Twardowskiego została aresztowana, a dziś odpowiada przed Sądem Polski Ludowej, który wymierzy jej zasłużoną karę.

Sila państwa, rządzonego przez lud, polega w ogromnym stopniu na świadomości obywateli. Naszym prawem jest wiedzieć, rozumieć i działać. Ale nie tylko prawem. Również obowiązkiem każdego z nas jest wiedzieć, rozumieć i działać.

W państwach kapitalistycznych najważniejsze sprawy rozstrzyga i rozstrzyga kilkunastu czy kilkudziesięciu wladców największych zreszczeń monopolistycznych. W krajach obozu socjalizmu partie komunistyczne i robotnicze uczą jak najszersze masy narodu jak najaktywniejszego współudziału w kierowaniu państwem.

Tezy do dyskusji przed II Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej skierowane nie tylko do członków partii. Udostępniono je całemu społeczeństwu. I całe społeczeństwo ma również możliwość zaznajomienia się z podstawowym, zawierającym głęboką analizę i głębokie uzasadnienie teoretyczne referatem Przewodniczącego KC PZPR, Bolesława Bieruta. Z referatem, który Plenum Komitetu Centralnego postanowiło przyjąć jako wytyczną działania partii w dziedzinie polityczno-gospodarczych zadań obecnego okresu.

I tezy do dyskusji przedzjazdowej, i referat Bolesława Bieruta — to mobilizujące opinie i inicjatywę mas dokumenty prawdziwego humanizmu socjalistycznego, w których nie tylko wyrażona jest serdeczna troska o człowieka pracy i o poprawę jego bytu, ale wskazane są środki i drogi, wiedzące do tego celu.

Chcielibyśmy pokrótce omówić kilka tylko spośród licznych zagadnień, które analizował Bolesław Bierut.

W niektórych kołach naszego społeczeństwa krąży — jak puszczona w obiegi fałszywa moneta — pogląd, że podjęte przez nas i tak wspaniałe realizowane dzieło uprzemysłowienia kraju rentować się będzie dopiero przyszłym pokoleniom, w najlepszym wypadku — naszym dzieciom, że natomiast obecne pokolenie, na któ-

rego barki spadło zadanie szybkiej industrializacji Polski — „nie z tego mieć nie będzie”. Pogląd taki, usilnie podsypany przez wroga propagandę, był — i jest — z gruntu błędny, z gruntu fałszywy. W rzeczywistości bowiem sprawa ma się wręcz odwrotnie. Właśnie nie mieliśmy bytu równie i dla siebie (nie mówiąc już o naszych dzieciach) i nie moglibyśmy polepszyć bytu sobie (nie mówiąc już o naszych dzieciach), gdybyśmy z miejsca i z rozmachem nie podjęli wielkiego i nieodzownego zadania uprzemysłowienia kraju. Wiązało się to najściślej z budową fundamentów socjalizmu, którego celem jest zapewnienie społeczeństwu, zapewnienie każdemu człowiekowi pracy niestannego wzrostu dobrobytu i kultury.

Tu tkwi zasadnicza, ustrojowa różnica między uprzemysłowieniem socjalistycznym, a uprzemysłowieniem w krajach kapitalistycznych. Tam istnieje podstawa sprzeczności między społecznym charakterem produkcji, a prywatno-kapitalistyczną formą przywłaszczenia.

Ta sprzeczność ustroju kapitalistycznego sprawia, iż rozwój przemysłu i wzrost produkcji rolnej rodzą w krajach kapitalistycznych nieuchronne i cykliczne kryzysy „nadprodukcji” (pozornej, oczywiście, nadprodukcji), rodzą bezrobocie i zubożenie większości społeczeństwa. Coraz większe bogactwo skupia się w coraz mniej licznych rękach.

Natomiast socjalizm przywraca prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem społecznych sił wytwórczych. Dlatego też w krajach socjalizmu wyniki budowy i rozwoju przemysłu, owoce wzrostu bogactwa i dochodu narodowego — nie są zagrabiane, jak w ustroju kapitalistycznym, lecz przypadają w udziale społeczeństwu. Nawet, jeśli w pierwszej fazie budownictwa socjalistycznego jego wyniki nie

mogą, siłą rzeczy, wyrazić się od razu w szybkiej poprawie bytu — stwarzają one niezawodną podstawę tej poprawy. Podstawę stopniową, trwałą i z czasem coraz szybszej poprawy bytu. Podstawę — zgodnie ze stalinowską definicją zasadniczego prawa ekonomicznego socjalizmu — maksymalnego zaspokojenia — uciążliwych potrzeb całego społeczeństwa na bazie coraz wyższej techniki produkcji.

Wszystko, cośmy dotychczas budowali, wszystko, dotychczas, wspólnie wysiłek twórczy całego narodu — wszystko to zmierzano do polepszenia bytu społeczeństwa, wszystko to torowało drogę poprawie bytu najszerszych mas, wszystko to przyczyniało się pośrednio lub bezpośrednio do polepszenia materialnych, kulturalnych i społecznych warunków naszego życia. U wielokrotnie naszym największe bogactwo narodu, nasze siły wytwórcze. Umocniłyśmy naszą niepodległość i obronność. I kładliśmy mocny fundament pod powszechną, trwałą i wydatną poprawę bytu. Dzięki wielkim naszym osiągnięciom w budowie i rozwoju przemysłu ciężkiego możemy już dziś, jako zadanie naczelne, wysunąć sprawę szybkiego podnoszenia poziomu życia.

Powtórzmy: szybszego. Mimo bowiem trudności, z jakimi się jeszcze obecnie borykamy — byłoby, rzeczą głęboko niesłuszną, gdybyśmy zapomnieli o tej systematycznej i, w przekroju masowym, ogromnej poprawie bytu, jaką osiągnęliśmy od 1945 roku — w porównaniu z warunkami bytowania ogromnej większości narodu w Polsce rządzonej przez burżazję i obszarstwo.

Nie jest, rzecz jasna, przypadkiem, że problem przyspieszenia tempa, w jakim podnosić się ma stopa życiowa mas pracujących — stanął równocześnie w Związku Radzieckim oraz w Polsce i wszystkich po-

zostałych krajach budujących socjalizm. Stało się to możliwe w warunkach sytuacji wewnętrznej naszych krajów, którą cechuje szybki rozwój sił wytwórczych, wspomaganą braterską pomocą Kraju Rad oraz zacieśniającą się wzajemną pomoc krajów demokracji ludowej. I stało się to możliwe w warunkach sytuacji międzynarodowej, nacechowanej stałym wzrostem przewagi obozu pokoju nad obozem wojny. Przewagi, której czynnikiem decydującym jest rosnąca skokami olbrzymia wszechstronna potęga ZSRR.

Potęga sił wytwórczych, którą osiągnął Związek Radziecki, budujący już podwaliny komunizmu — pozwala mu realizować takie plany rozwoju rolnictwa i przemysłu wytwarzającego artykuły masowego użytku — które zapewnią społeczeństwu radzieckiemu obfitość środków żywności i towarów przemysłowych w ciągu najbliższych dwóch — trzech lat.

My, znajdując się w innej fazie rozwoju, wytężamy sobie zadania, które — w stosunku do osiągniętej przez nas poziomu sił wytwórczych oraz w stosunku do konkretnych warunków, wywołanych przez słabe urodzaje w ciągu trzech ostatnich lat — są wielkie i ambitne. W ciągu najbliższych dwóch lat, 1954 — 1955, zwiększona będzie realna wartość płac pracowniczych o około 15 procent i o tyleż zwiększona będzie realna wartość dochodów chłopów pracujących.

Abymy to trudne zadanie zrealizować, musimy przede wszystkim podnieść produkcję naszego rolnictwa, którego nierównomiernie powolne — w stosunku do tempa rozwoju przemysłu — postępy stały się hamulcem dla całego gospodarki narodowej, stały się hamulcem, który uniemożliwiał szybszy wzrost poziomu życia.

Dokonujemy zatem przegrupowania sił, zasobów i środków. Zgładzamy to wyrz w nowym rozstawieniu nakładów

inwestycyjnych. Zwiększamy inwestycje na rolnictwo o 45 procent. Zwiększamy równocześnie inwestycje na rozwój przemysłu przedmiotów powszechnego użytku — o 38 procent, na budownictwo mieszkaniowe — o 26 procent, na budownictwo urządzeń socjalnych i komunalnych — o 54 procent.

Czy oznacza to, że rezygnujemy z dalszej budowy i rozwoju przemysłu ciężkiego — tej podstawy rozwoju sił wytwórczych? Rzecz jasna, że nie. Gdybyśmy tak postąpili, zrujnowalibyśmy podstawę siły i niepodległości Polski, przekreśliłibyśmy zarazem nasz dalszy marsz do dobrobytu i, spełnilibyśmy najgorętsze życzenia panów z Bonn i Waszyngtonu, tych rozpalaczy wojny.

Już po dokonanych przegrupowaniu, nakłady inwestycyjne na przemysł środków wytwórczych wyniosły będą w 1955 r. — w stosunku do ogólnych wydatków na inwestycje — 40,4 procent, podczas gdy w 1953 r. nakłady na ten przemysł wynosiły 46,7 procent.

„Uwzględniając — powiedział Bolesław Bierut — osiągnięty poziom rozwoju przemysłu ciężkiego, jak również planowaną obniżkę kosztów budownictwa w ciągu 2 lat co najmniej o 7 proc., stwierdzić należy, że planowany poziom nakładów na przemysł ciężki odpowiada podstawowemu potrzebom dla osiągnięcia założeń planu 6-letniego w tej dziedzinie gospodarki narodowej i zabezpieczenia dalszy jej rozwój”.

Przechodzimy szerokim frontem do wielkiej ofensywy, której celem jest przyspieszenie poprawy bytu każdego z nas i wszystkich nas łącznie. W tej ofensywie uczestniczyć musimy świadomie i aktywnie wszyscy. Każdy na odcinku, jaki mu wyznaczają jego zawód i funkcja społeczna. Jest to ofensywa pokojowa, socjalistyczna. Jej piękny i jasny cel jakże odbiega od rzeczywistości krajów kapitalistycznych, gdzie

każdy dzień przynosi ludziom pracy coraz cięższe, coraz gorsze warunki życia i coraz bardziej mroczne perspektywy.

Nie dziwnego, że w obliczu tej pokojowej ofensywy Związku Radzieckiego, Polski i wszystkich krajów demokracji ludowej — ofensywy, której celem jest szybsza poprawa bytu najszerszych mas — panika ogarnia kapitalistycznych wyzyskiwaczy.

Wiceprezes Rady Ministrów, Jędrzejowski, cytował w swoim ostatnim przemówieniu charakterystyczny głos profesora Uniwersytetu Oxfordzkiego P. Wilesa, który w lipcowym numerze „Foreign Affairs” z lekkim przyznawał, że „wzrost gospodarki jest wyższy w krajach komunistycznych, niż niekomunistycznych” i że „komunizm bije kapitalizm we wszystkich dziedzinach”.

A oto leży przed nami numer paryskiego, burżuazyjnego „Le Monde” z dnia 27. 10 br., w którym inny profesor Uniwersytetu Oxfordzkiego, Thomas Balogh, pisze m.in.:

„Wszystko wskazuje, że to właśnie wyniki, uzyskane przez planową gospodarkę pokojową ZSRR — wyniki dotychczas całkowicie lekceważone przez strategię gospodarczą i wojskową zachodu — przedstawiają rosnącą groźbę dla spójności (!) świata zachodniego... jeśli ten obraz stałego wzrostu (gospodarki radzieckiej) będzie zestawiony ze stagnacją gospodarki zachodu i z coraz jaskrawszą nierównością w podziale bogactwa zarówno między poszczególnymi rodzinami (profesor obawiał się wyrazić „klasy” — dop. red.) i między różnymi krajami, będzie nam bardzo trudno stawić czoło politycznemu wyzванию, które rzuca ekonomika rosyjska”.

Nie mógł profesor oxfordzki jasniej dać do zrozumienia, że szybka poprawa bytu, jaką masom ludowym zapewnia ustrój socjalistyczny, stanowi wielką naukę i zachętę dla narodów całego świata — i wielką groźbę, wielki strach dla kapitalistów, tam, gdzie ich władza jeszcze się utrzymuje.

# Cel naszej ofensywy



# 74 dni walki o cukier

Dyżurny ruchu — Bogdan Drobniński błysnął zielonym światłem. Pierwszy pociąg, załadowany workami cukru, zwołał ruszy do swej stacji docelowej.

Było to właśnie po 16 dniach od rozpoczęcia kampanii w cukrowni w Środzie Wlkp. Znikający w ciemnościach pociąg tęgnął liczne światła — przylegającej do stacji cukrowni, która dzień i noc pracuje pod „pełną parą”, aby w terminie wykonać swój plan kampanijny.

Cukrownia w Środzie nie należy do przodujących w województwie, ale też nie jest i ostatnia. W ubiegłej kampanii zapewniła sobie 6 miejsce wśród 11 cukrowni

## Zobowiązania wykonano

We wsiach i miastach naszego województwa ludzie pracy uczcili 36 rocznicę Rewolucji Październikowej wzmoczoną pracą dla ludowej Ojczyzny. Chłopi ze Spółdzielni Produkcyjnej w Ciemlinie Zabornym (pow. Konin) zobowiązali się m. in. do 30 października wywiązać z rocznego planu dostawy żywności. Zobowiązanie wykonali na 3 dni przed terminem.

W podobny sposób uczcili 36 rocznicę Wielkiej Rewolucji chłopi z gromady Radolina. Podczas uroczystej akademii w Koninie przedstawiciele tej gromady — Przygoda, Kłasiński i Śrutowski złożyli meldunek, że w dniu 7 listopada przed południem chłopi z Radoliny oddawali do punktu skupu w Golinie końcówki swych zobowiązań wykonując roczny plan sprzedaży zboża państwu na 100 proc.

W poniedziałek 9 bm. na uroczystym zebraniu gromadzkim chłopi Radoliny otrzymali z rąk przewodniczącego Prezydium GRN Wesołowskiego dyplom uznania przyznany przez Prezydium PRN.

Jako druga w powiecie konińskim rozliczyła się z państwem w oddawie zboża w 100 proc. gromada Barbarka w gminie Golina. Tamtejsi chłopi skorzystali w znacznej mierze z zamienników oddawiając m. in. nasioną koniczyzny, mleko i żywiec.

pozańskich, a 36 w skali ogólnopolskiej.

Wynik ubiegłorocznej kampanii nie mógł, rzecz jasna, zadowolić załogi. Dyr. Józef Pućko postanowił przenieść na swą nową placówkę metody pracy przodującej cukrowni w Gnieźnie, gdzie pracował uprzednio jako ślusarz. Okres przedkampanijny rozpoczął się pełną mobilizacją załogi i plantatorów do walki — o pełną sprawność maszyn i jak najlepszą popularyzację buraka, poprzez właściwą uprawę.

Podpisane przez załogę 153 listów gwarancyjnych, głośnie i zabezpieczających jakość i bezpieczeństwo ruchu bezawaryjnego, zapewniło wykonanie w terminie planu remontów. Stary park maszynowy z dnia na dzień zmieniał wygląd. Wyciągnięto spod szopy zardzewiałe — od dawna przeznaczony na złom — gniotownik i wyremontowano. Brygada Edmunda Pawlaka o 3 dni skróciła montaż konstrukcji stalowej dachu nad biotłakiarką, poprawiając wybitnie warunki bezpieczeństwa i ochrony pracy.

Założenie nowych pól trykacyjnych, kapitalny remont kotłowni przez brygadę Franciszka Pepety, dodatkowe, poza planem wykonanie remontu dwóch krajalnic dla cukrowni Gnieźno — to dalsze sukcesy załogi.

20 września ukończono remont, a 5 października — 14 dni przed wyznaczonym terminem — ruszyła tegoroczna kampania.

Z uwaga obserwowali postępy prac w cukrowni plantatorzy z powiatów poznańskiego, średzkiego i śremskiego. Pierwszy dym z kominu średzkiej cukrowni stał się sygnałem masowej zwozki buraka na pola składowe.

Polaryzacja buraka osiągnęła nie notowany dotychczas

procent, bo około 19,13 proc. Dobrze spisali się plantatorzy, szczególnie PGR-y, które dostarczały do cukrowni 27 proc. ogólnego planu kontraktacji. Niegorzej wywiązuje się z dostaw 64 spółdzielnie produkcyjne, a chłopi z gromady Przybysławki, Czerlejko i Orzeszków, nie tylko uzyskali wysoką procentowość cukru w buraku, ale wyhodowali wspaniałe okazy dochodzące w wadze do 6 kg.

Syple się burak z wagonów i wozów, długie kopce ciągną się na przyległych placach. Sprawnie kieruje rozładunkiem Wawrzyn Wichera, mąż zaufania, aktywista związkowy. Szybko przebiega też wyładowanie — wymiana na wyłoki i liście.

W cukrowni około 37,6% załogi stanowią kobiety. Zorganizowano dla nich hotel robotniczy i stołówkę ogólnozakładową, a dla dzieci pracowników z miasta — piękne przedszkole.

Majster Alfred Kabaciński i Franciszek Nowicki od pierwszych dni podjęli się szkolenia przywarsztatowego. Pełne wykorzystanie maszyn i urządzeń, mimo wysokiej polaryzacji buraka dzięki przeszkolonej załodze, przestało być groźne. Normę pierwszej dekady cukrownia przekroczyła średnio o 5 procent.

Walkę o plan musimy wygrać — zapewnia załoga.

Przetokowy Ludwik Ignasiak, odprawił na boczny tor stacji Środa nową „porcję” pustych wagonów i „zaprzęgi” lokomotywę do czekającego na swą kolejkę zestawu zapelnionego po brzegi burakami.

W tym dniu padł drugi rekord. W ciągu 3 godzin wyładowano 8 wagonów z burakami. Dyżurny ruchu, Drobniński z zadowoleniem odnotował ten fakt w książce raportów.

Jak do tej pory ani jednej godziny postoju ponad przewidziany czas — to również sukces ofiarnej załogi cukrowni — Środa.

74 dni walki o plan w tegorocznej kampanii załoga wygrała na pewno!

## Zdenerwowanie

nie usprawiedliwia brutalności

## Sportowiec musi świecić przykładem

Niechlubną sławę zyskały skandaliczne wypadki na debleckim boisku w czasie meczu I-ligowych drużyn piłkarskich poznańskiego Kolejarza i warszawskiej Gwardii rozegranego 1 bm. Rada Koła Sportowego nr 10/1 ZS Kolejarz przeanalizowała te wydarzenia i wyciągnęła z nich wnioski. Rada Koła uznała winę Teodora Anioły, który nie zastosował się natychmiast do decyzji sędziego i ukarała go za to nagana.

Poza tym w wyjaśnieniu m. in. czytamy:

„Fakt kopnięcia przez bramkarza Paczkowskiego zawodnika Gwardii Olszewskiego, kiedy ten ostatni wyciągał piłkę z bramki, uważać należy za wysoce karygodny (podkr. red.) i niegodny zawodnika drużyny I-ligowej i dlatego Rada Koła nie przyjęła tłumaczenia Paczkowskiego, że w chwili omawianego wypadku był zdenerwowany. W zestawieniu z tym oświadczeniem 6-miesięczna dyskwalifikacja z zawieszeniem na okres 1 roku wydaje nam się zbyt łagodną karą. Przeciwnie brutalne zachowanie się Paczkowskiego sama Rada nazywa wysoce karygodnym. Co do postępowania na oym meczu piłkarza T. Szafezyka (na wielu poprzednich, niestety też! — przyp. red.) kierownictwo ograniczyło się do nazwania go niesportowym i ukarało 2-miesięczną dyskwalifikacją z półrocznym zawieszeniem — i na tym koniec. Nam się wydaje, że dotychczasowa niekaralność nie daje żadnych powodów do pobożania. Tymczasem w stosunku do najmłodszego zawodnika — Zenona Jarzyńskiego można było zastosować, obok łagodnej kary przykładowej — środki wychowawcze, o czym w oświadczeniu Kolejarza nie się wspomina. 2-miesięczna dyskwalifikacja (tym razem bez zawieszenia!) tego młodego piłkarza nie jest — naszym zdaniem — najlepszym i jedynym „środkiem wychowawczym”. W dalszym ciągu owe-

go wyjaśnienia Rada Koła podaje: „Ażeby w przyszłości uniknąć podobnych incydentów, Rada Koła postanowiła przeanalizować skład osobowy kierownictwa sekcji celem przeprowadzenia zmian, które niewątpliwie przyczynią się do podniesienia świadomości ideologicznej zawodników i tym samym do kulturalnego i sportowego zachowania się. Niezależnie od tego postanowiono przeprowadzić specjalne pogadanki na temat sportowego zachowania się zawodników na boisku, jak przystało sportowcom Polski Ludowej”.

W ubiegłym roku, po wypadku pijanstwa niektórych piłkarzy Kolejarza, które miało miejsce po przegranym meczu o Puchar Polski w Słupsku — kierownictwo koła również wyciągnęło podobne wnioski, zmierzające do postawienia moralności i etyki sportowej naszych popularnych I-ligowców na właściwym poziomie, lecz — jak się ostatnio przekonaliśmy, wnioski te i ich realizacja były, niestety, niedostateczne.

Chodzi o to, aby raz na zawsze skończyć z tego rodzaju wybrykami zawodników. Brutalne zachowanie się graczy na boisku to woda na młyn chuligańskich awantur na widowni. Sportowiec musi świecić przykładem.

Dlatego też sadzimy, że Rada Koła nr 10/1 ZS Kolejarz w wyciągnięciu wniosków i zastosowaniu środków profilaktycznych pójdzie jeszcze dalej.

M. F.

## Pływacy Wrocławia w Poznaniu

Po gościnie wrocławskich szermierzy, tym razem zawita do Poznania doskonała ekipa pływaków AZS (Wrocław), celem rozegrania towarzyskich zawodów z drużyną miejscowego AZS. Wśród wrocławian ujrzymy: — Telkaczewskiego, Rybackiego, Kędzię i Bemównę. Przypuszczalnie jest również start rekordzisty świata — Marka Petruszewicza.

Barwy poznańskich akademików reprezentować będą m. in.: Kosmowski, Zysnarski, Drabik, Pałuch, Baklarz, Opalanka i in.

## Na sportowej fali

W Ostrawie rozegrano rewanżowe spotkanie hokejowe między reprezentacjami Moskwy i CSR. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:0, 1:2, 0:0). Obie bramki dla Moskwy strzelił Suwałow, a dla reprezentacji CSR — W. Bubnik i Seiml. Poprzednie spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem reprezentacji Moskwy 7:2 (2:0, 2:3, 3:0).

We wtorek, 10 bm. moskiewska drużyna piłkarska Dynamo rozegrała w Zilinie drugie spotkanie w CSR, remisując 1:1 z reprezentacją Słowacji. Prowadzenie dla gospodarzy zdobył w 25 min. Curdali. Dynamo wyrównało po przerwie w 70 min. ze strzału Sahnikowa.

W Pradze zakończył się turniej hokejowy czterech najlepszych zespołów CSR. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Banika Vitkovic lepszym stosunkiem bramek przed praskim Spartakiem.

Przebijając w Rumunii radziecka drużyna piłkarska Dynamo Tbilisi przegrała w swoim pierwszym meczu z Dynamo — Bukareszt 1:2. Zawody prowadził sędzia polski — Cober.

## Złota gwiazda sportowca

Dziś w hali sportowej MTP o godz. 19 odbędzie się 3 tegoroczny „czwartek bokserki”, w którym ujrzymy walki 12 par młodych zawodników.

W piątej rundzie krakowskiego turnieju szachowego o mistrzostwo Polski uzyskano następujące wyniki: Grabczewski wygrał z Czejką, Łuczynowicz przegrał z Szymańskim, Ziembicki pokonał Miesowicza (P.), a Kwilecki (P.) wygrał z Grynfeldem. Po piątej rundzie prowadzą: Szymański i Ziembicki po 3,5 pkt. przed Platorem — 3 pkt. (1 partia niedokończona).

W dniach 12—15 bm. odbędzie się w Opolu drużynowe mistrzostwo Polski we florcie kobiet i mężczyzn. W ramach mistrzostw odbędą się ciekawe pokazy gimnastyki przyrzadowej z udziałem Heleny Rakoczy.

W Radomiu odbyło się towarzyskie spotkanie bokserkie między pierwszoligową drużyną Stali (Łabędy) i Stalą kielecką. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli goście 16:4. W ramach tego spotkania walczyli wyleczony już z kontuzji Drogosz (Stal — Łabędy), który pokonał w III rundzie przez t. k. o. Bochenka.

## Pracownicy poszukiwani

Bryg. oborowych (szwajcarów) i chlewników z Zespołu Hodowl. Zarodowej w Osowej Sieni, pow. Wschowa. Kandydaci z dużym zamiłowaniem do hodowli i odpowiednimi kwalifikacjami będą brani pod uwagę. Oferty należy składać do Zespołu Hodowl. Zarodowej w Osowej Sieni, pow. Wschowa. K2403

Pracowników z wysokimi kwalifikacjami: blacharza-sprawczarza (budowa karoserii), 2 monterów na silniki Diesla, monterów na podwozia (zespoły) przyjmie natychmiast na bardzo dogodnych warunkach Spółdzielnia Pracy „Spedytor”, Poznań, Dąbrowskiego 89. K2464

Inżynierów względnie techników (z długoletnią praktyką) do Pracowni Sanitarnej poszukuje zaraz Wojewódzkie Biuro Projektów w Poznaniu, ul. Rokossowskiego 26. Warunki według stawek dla biur projektów. 16801g

Monterzy pieców piekarniczych, murarze i specjaliści do rozpalania pieców piekarniczych zostają zatrudnieni na bardzo dobrych warunkach. Zgłaszać się do Przedsiębiorstwa Montażowego Urządzeń Spichrzowych (Kadry), Poznań, ul. Walicki Młodych 9. K2480

2 frezerów wysoko kwalifikowanych, 4 tokarzy, 10 ślusarzy, 2 szlifierzy i starszego konstruktora poszukujemy. — Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw prosimy złożyć w Dziale Kadr Poznańskich Warsztatów Napraw Maszyn Drukarskich, Poznań, ul. Marcelesińska 18. K2472

| Nieruchomości                                                                                                                                                                  | Kupno                                                                                                                                                                  |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Parcela — Wilie — Kamienie. Kupno — Sprzedaż. Pozańskie, Nowowiejskiego 9. 16321g                                                                                              | Samochód osobowy w dobrym stanie kupię. — Jankowski, Oborniki Wlkp., plac Stali 2. 17438p                                                                              |
| Dom 4-izbowy, 2 morgi ogrodu, 140 000 zł, 1/4 kamienicy 50 000 zł, parcie oparkowania, zadzwonią (Jezyce) — 80 000 zł, sprzedam. Gruszczyński, Poznań, Wawrzynińska 22. 16454g | Przyrępe 8—10 ton kupię. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Stalinostród, Mickiewicza 9, pod „Wywrotka”. K2442                                                                |
| Sprzedam parcie zadzwonią, częściowo zabudowaną. Pośrednicy wykluczeni. Poznań, telefon 32-98. 16457g                                                                          | Spacerówkę czeska kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 16489g.                                                                                        |
| Kamienice, wille, parcele oraz różne nieruchomości sprzedam. Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 16450g                                                                            | Kupię jasnej gabardyny kupię. Poznań, Wojskowa 15, m. 3. 16467g                                                                                                        |
| Sprzedam parcie zadzwonią, częściowo zabudowaną. Pośrednicy wykluczeni. Poznań, telefon 32-98. 16457g                                                                          | Kupię platynowego 15-letniego kolarza. Poznań, tel. 97-93. 16580g                                                                                                      |
| Sprzedam 1/4 domu przy ul. Sienkiewicza. — Poznań, ul. Sienkiewicza 16, m. 2. 16541g                                                                                           | Kupię nowy zegarek męski Tissot, Doxa lub inny. Poznań, Skarbka 25. 16525g                                                                                             |
| Dom z ogrodem w Mosinie sprzedam. Wiadomości: Puszczyk 6a, przy stacji. 16632g                                                                                                 | Kupię skóry (barany, węgierskie) względnie nową kurkę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 16536g.                                                          |
| Polowe domki z ogrodem w Mosinie sprzedam. — Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 16629g.                                                                        | Samochód osobowy, reklamówkę lub półciężarówkę, malowaną, na dobrym ogumieniu kupię. Oferty z podaniem marki i ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 164693g. |

## Maszyny do szycia

kupuję — sprzedaję kompletne i niekompletne oraz części.

Poznań, Chłapowskiego 3, m. 3. 16571g

## Zakupimy

30 sztuk łożysk rolkowych NJ 202

Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego, Poznań, ul. Mylna 38/40.

Zgłoszenia w Biurze Zakupu od godz. 7 do 15. K2467

## Sprzedaż

Manekiny męskie oraz figurę wystawową damską sprzedam.

Poznań, Paderewskiego 1, m. 8. 16383g

Kwalifikowana szkółka drzew owocowych. Polecamy drzewka mrozoodporne. Kazimierz Rudawski, Buk Wlkp., Lwówecka 7, telefon 141. 16641g

Samochód Adler-Triumph, po remoncie. Sprzedam. Jarocin Wlkp., 1 Maja 8, m. 1. 17432p

Futro karakulowe z czapką oraz zakapiaszkę futerko dziecięcą sprzedam. Poznań, Prusa 14, m. 7. 16381g

Kuchnię i sypialnię sprzedam. Poznań, Plekary 13b, stolarnia. 16817g

Sprzedam rury 3,8 cala i 0,5 oraz kaloryfery. Poznań-Wydmy, Wyseworska 6. 16539g

Akordeon „Hohner”, 48-basowy. sprzedam. Poznań, Reya 2, m. 9. 16543g

Aparat fotograficzny Welta 6 X 6, Compur Rapid, światło 2,8, z samowyzwalaczem, sprzedam. Poznań, Skarbka 26, m. 2a, od godz. 16—18. 16551g

Motopompę z hydroforem i wylącznikiem sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 16557g.

Sprzedam motocykl SHL, masyne do szycia „Singer” — krawiecką. — Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 16559g.

Motocykl BMW 350 cm<sup>3</sup>, typ R 35, sprzedam. Kowalski, Poznań, Dąbrowskiego 30 — warsztat. 16558g

Sprzedam tani kożuch męski. Poznań-Górczyn, Zgoda 20, m. 2. 16500g

Radio uniwersalne, 3-zakresowe, sprzedam. Poznań, Garbary 65, m. 8. 16562g

Spacerówkę dla bliźniąt sprzedam. Poznań, Małeckiego 35, m. 3. 16563g

Sprzedam pierzyny, kózkę dziecięcą, poduszki, spodki. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 16564g.

Wózek (autko) oraz piec żelazny sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 2, m. 4. 16566g

Futro damskie (tokowe), pierwszorzędne, kupon brązowego materiału na płaszcz sprzedam. Poznań, Działowa 11, m. 1a, od godz. 17. 16568g

Sprzedam piecyk kafelowy — przenośny. Poznań, Zaczęcie 2, m. 2. 16570g

Grzejnik do centralnego ogrzewania sprzedam. Poznań, Strzelecka 28, m. 4. 16572g

Jadalnię sprzedam. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 16577g.

Sprzedam bobry oraz kury. Poznań, Zegockiego 29, m. 2. 16578g

Kredens, stół kuchenny, biurko, łóżka metalowe, białe — sprzedam. Tadeusz Szlach, Poznań, Rynek Śródecki 16, m. 3, nowy dom. 16581g

Sprzedam westfalską białą, emaliowaną. Poznań, Langiewicza 21, m. 9. 16586g

Wózek (autko) na łożyskach sprzedam. Poznań, Plekary 25, m. 7. 16588g

Wózek dziecięcy (koszykowy) sprzedam. Poznań, Grudzień 70, m. 9. 16594g

Slinik 3 KM na prąd mienny sprzedam. Poznań, Polna 12, m. 5. 16613g

Radio „Elektrik”, 4-lampowe, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 16515g.

Wózek sprzedam. Poznań, Ułańska 20, m. 5. 16598g

Sprzedam akordeon nowy, koncertowy, 120-basowy, 16-registrów oraz psa rasy chow-chow (niebieski), 6-miesięczny. Poznań, Wołyńska 20, m. 2, od godz. 16—18. 16587g

Sprzedam samodzielną mieszkanie z kuchnią, łazienką, prysznicem, kuchenką, pralką, pryzmatycznymi (Willa) da zamieszkanie w 2 pokoje, samodzielne, podobne. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 16584g.

Szczecin — Poznań — zamieszkanie 3-pokojowe mieszkanie komfortowe, z ogródkiem w Szczecinie, na mniejszej w Poznaniu. Informacje: Poznań, Góra Przemysłowa 1, m. 2. 16582g

Osoba do dziecka na przedpołudnie potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 54, m. 8. 16718g

Retuszer na portrety potrzebny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 16602g.

Panienska do podnoszenia oczek zaraz potrzebna. Poznań, Rynek Łazarski, skład obuwia. 16605g

Emerytka dochodząca potrzebna. Poznań, Kniwskiego 25, m. 3. 16616g

Gospoia (emerytka) potrzebna zaraz. Poznań, św. Wojciecha 2, m. 7, od godz. 17—20. 16624g

Przyjmę pranie do domu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 16637g.

Lekarskie

Dr Józef Adler, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje Poznań, Gwardii Ludowej 30 17—19. 17497p

Lokale

Zamienię samodzielne małe mieszkanie: pokój z węgłą kuchenną, łazienką, na większe podobne. Warunki do omówienia. Poznań, Jackowa 55, m. 9, od godz. 17—19. 17497p

## Garaży

pojedynczych lub podwójnych poszukujemy dla samochodów ciężarowych „Renault” i „GMC”.

Zgłoszenia kierować: Biuro Obrót Przyrzadami Poznań, Czerwonej Armii 74, Sekcja Transportu, tel. 96-89. K2417

## Nauka

Trzymiesięczna, korespondencyjna, nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1, skrytka 163. K2368

Kursy pisania na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. — Zapisy: Poznań, ul. Zwierzyniecka 15, tel. 500-94. 16592g

Tańców ludowych, nowoczesnych uczy Szczęśliwka — Szczurek, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. 15886g

## Zguby

Zgubiłam legitymację PKP nr 273 na nazwisko Aniela Walenczykiewicz. 17434p

Zgubiłam kartę meldunkową, wystawioną przez Prez. Miejskiej Rady Narodowej na nazwisko Janina Maciejewska, Golaszyn, pow. Rawicz. 17439p

Zgubiono legitymację Zw. Zawodowego na nazwisko Daniela Jeziora, Krosno Odrz. 17498g

Przybiekał się wilk syberyjski. Manikowski, Poznań, Owsińska 14. 16735g

Zgubiono przepustkę, wydany przez DOKP Teresa Kosińska, Poznań, Matejki 45. 16600g

Dnia 9 listopada 1953 zmarła moja najdroższa matka, nasza kochana siostra i ciocia, śp. z Bajerleńców

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogratane córka i rodzina

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

16953g

W dniach od 10 listopada 1953 r.

SKLEPY M.H.D. w POZNANIU

rozpoczynają sprzedaż nowej partii

ODZIEŻY

po zniżonych cenach

plaszcz męskie — w cenie od 200,— zł

plaszcz damskie — w cenie od 220,— zł

ubrania męskie — w cenie od 265,— zł

K2474

Różne

Wspólnika do przedsiębiorstwa sadowniczo - pszczelarstwa poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 17499p.

Obiady domowe wydaję. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 16548g.

Przyjmuję prace krawieckie, przepisywanie na maszynie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 16519g.

Artystycznie ceruję, plisy najnowsze wzory wykonuję. Poznań, Stary Rynek 50. 16673g

Wspólnika do wykończenia budowy domu poszukuję. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 16538g.

Odwolujemy obelgi, rzucone na ob. Marię Glonek, zamieszkałą w Izby Kujawskiej, Marianna Kompanowska, Stanisława



# Dzień POZNANIA

Do Poznania przybył 162-osobowy zespół artystów radzieckich Teatru im. E. Wachtangowa. Goście wystąpią w sztukach: „Jęgor Bułyczow i inni” — Gorkiego, „Wiele hałasu o nic” Szekspira i „Nowe czasy” Mdiwani’ego na poranku dla artystów poznańskich i młodzieży szkół wyższych. Ponadto artyści radzieccy wezmą udział w spotkaniach ze społeczeństwem poznańskim, na których podzieli się swymi bogatymi doświadczeniami.

Symbolizacja świetlna przy moście Uniwersyteckim i na skrzyżowaniu ulic: Armii Czerwonej i Ratajczaka jest już czynna.

Od 16 bm. będą wprowadzone karty mieszkaniowe celem usprawnienia gospodarki lokalowej oraz właściwego załadunku mieszkań.

Ostatnie bloki mieszkalne na Osiedlu Robotniczym przy ul. Chociszewskiego będą wybudowane w przyszłym roku. Na terenie między ulicami: Jarochowskiego, Wysockiego, Przybyszewskiego i Chociszewskiego powstał nowoczesny park.

Ostatni koncert i poranek symfoniczny z cyklu: „Symfonie Czajkowskiego” odbędzie się w dniach 13 i 15 bm. w auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Postępowy miesięcznik francuski „Regards” ostatni swój numer poświęcił Polsce. Jeden z artykułów pt. „Metalowcy, technicy i... poeci” mówi o Poznaniu i Zakładach ZISPO, o osiągnięciach produkcyjnych naszych robotników i o pracy kulturalnej załogi. Pismo „Regards” można nabyć w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu.

## Z Wielkopolski

W Pile naprawiono ostatnio nawierzchnię kilkunastu ulic, w czym pomogły wydane komitety blokowe nr 2 i 12, organizując prace społeczne. (Ko)

Członkowie LZS w Brzeźnie Nowym, pow. Wągrowiec postanowili włączyć się do pracy agitationalnej w akcji skupu zboża. Sportowcy więcej skupiają przy zorganizowaniu zbiorowego transportu. (Kdw)

## ROZMOWY Z INŻYNIEREM

### Zabezpieczamy ściółkę dla zwierząt

— Widzę, Grabiak, że myślisz o inwentarzu i zbliżającej się zimy — zaczął na powitanie inżynier Masłowski, stawiając pod ścianą swoją SHL. Grabiak — zrzucił w stronę toru wysuszony torf — przerwał robotę i za chwilę obaj, usiadłszy na ganku, rozmawiali z ożywieniem.

— Zabezpiecza się człowiek — żeby nie zabrakło w zimie ściółki, bo wiecie, inżynierze, że słoma w tym roku za wiele nie ma. A torf przecież jest pierwszorzędny, szczególnie — dobrze wysuszony.

— Słusznie. Zwłaszcza dobry jest torf, jak się to mówi, wysoki, czyli powstały z mechów, trzciny, turzycy i welniaki. Ważne jest, że torf potrafi zgromadzić trzy razy więcej plynów niż słoma, a także pochłania gazy (amoniak, siarkowodor). Przyczynia się więc także do oczyszczania powietrza w pomieszczeniach, a równocześnie podnosi wartość obornika. I jeszcze coś Wam powiem, to ważne dla Was, bo rozwijacie hodowlę: torf zawiera mało bakterii, których np. w słomie jest o wiele więcej. Podobne właściwości jak torf zresztą mają koszone na ściółkę mechy.

— Naprawdę, inżynierze, Wy zawsze człowiekowi coś nowego powiecie, pomyślcie. Niby wiedziałem o tym torfie, a jednak o gazach i bakteriach to nie słyszałem.

— Uczymy się całe życie, Grabiak. A teraz jak parcia i rząd stawiają przed nami nowe, wielkie zadania, podniesienia produkcji rolniczej w ciągu dwu lat o 10 proc. — musimy wykorzystywać wszystkie nasze rezerwy i stosować wszystkie najnowsze metody, żeby to, czego państwo od rolnika oczekuje — wykonać. Tak i z ściółką: nie ma za wiele słomy — częściowo zastąpimy ją czymś innym.

— Tak myślałem i dlatego szukę torfu, tylko myślę co by tu jeszcze...? — No, to Wam przypomnę: po za słomą, oczywiście tą nie nadającą się na paszę — gromadzimy na ściółkę plewy, jałowe i kwaśne siano, które też do skarmiania się nie nadaje, da-



W spółdzielni produkcyjnej Nieczajna w powiecie obornickim z roku na rok wzrasta hodowla trzody chlewnej, liczącej obecnie 150 sztuk. Plany przewidują podniesienie pogłowia do 400 sztuk. Ponieważ odczuwa się brak pomieszczeń, spółdzielcy wybudowali systemem gospodarczym nowoczesną, uniwersalną chlewnię na 200 świń.

Na zdjęciu: ogólny widok nowego budynku, nad którego wykończeniem pracują członkowie spółdzielni pod kierunkiem technika budowlanego Wacława Mańczaka z Obornika.

## „Błyskawice” pomagają

W walce o planową sprzedaż zboża dla państwa skutecznym orężem są „błyskawice”. Informują one szybko wszystkich mieszkańców wsi o przebiegu skupu w powiecie i gminie, wskazują na dobre przykłady gromad, pochwalają chłopów-przodowników, piętnują kulaków i ich popleczników. O ile dla chłopstwa mało i średniorolnego „błyskawice” są mobilizujące, to dla kulaków są moralnym biczem. Plan jest żelaznym prawem i nie wolno nam go łamać! — mówią do nich ze swoich szpał.

Nie we wszystkich powiatach chwycono za ten oręż. Nie we wszystkich też powiatach umiano wykorzystać go należycie. Powiat leszczyński przekonał się, że można dużo zrobić za pomocą „błyskawic”.

Jan Dranczarek w Nowej Wsi (pow. Leszno) tak sobie wziął do serca fakt znalezienia się na „błyskawicy” wśród opornych, że w dniu następnym już odwoził schowane zboże. Celnie też wymierzyła „błyskawica” w Moraczewie (gm. Rydzyna) w kulaczkę Nowaczykówną.

Do redagowania „błyskawic” w powiecie leszczyńskim zabrali się członkowie Związku Młodzieży Polskiej.

Jak muszą być redagowane „błyskawice”? Przede wszystkim winny zawierać jak najbardziej aktualny materiał i na tej podstawie mobilizować mało i średniorolnych

do pełnego wykonania planu. Dobrze to zrobił Klub Korespondentów Robotniczo-Chłopskich w Środzie. Wydał on jako pierwszą „błyskawicę” odezwę Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego, w której czytamy:

„Wszędzie, gdzie okiem rzucisz, widzisz jak pięknie je i rośnie nasz kraj. Przybiera w nim dobytku. Rosną nowe huty i fabryki, domy mieszkalne i szkoły (np. nową szkołę otrzymała Kleszczewo w pow. średzkiem — przyp. red.). Razem ze wzrostem naszego budownictwa, rosną ludzie pracy w mieście i na wsi. Wiele z nich zasiada na powożących stanowiskach kierowniczych.”

Każde zdanie ma poparcie w faktach; w każdej rodzinie, w każdej wsi, w każdej gminie. Dalsze „błyskawice” są również zachętą dla chłopów do szybkiej i pełnej odstawy zboża. Błyskawica nr 2 wymienia przodujące i oceniające się spółdzielnie produkcyjne, przodujących i oceniających się chłopów, nie omijając także państwowych gospodarstw rolnych. Ta sama „błyskawica” bije po łapach kulaków, przeprowadzających różne machinacje, między innymi Brodowski i Kennitz z Kleszczewa, którzy wywozili zboże „na pasek” do Śwarzędza. Te same zalety ma „błyskawica” nr 3 i następne.

Inne są nieco „błyskawice” powiatu gnieźnieńskiego. Stanowią one bardzo ostrą i skuteczną broń przeciwko kulakom. Jedną z nich przedstawia sylwetki szkodników społecznych: Jana Przysańskiego z Mielżyna, który oszukiwał swoich chłopów przywożąc zboże do jego wiatraków za przemiał, Wacława Gajewskiego z Ostrowitego i innych.

„Mało i średniorolni chłop! — pisze „błyskawica”. — Nie dawajcie posłuchu bezdurnym plotkom i podszeptom „dobrych sąsiadów” w postaci Gajewskiego i Przysańskiego! Wasze miejsce po stronie uczciwych ludzi pracy. Razem z klasą robotni-

### Teatry

OPERA — gościnne występy Radzieckiego Teatru im. E. Wachtangowa  
TEATRY — nieczynne  
PAŃSTW. TEATR W GNEZNIENIE:  
Dobre — „Zabobonnik”

### Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Tajemnica linii okretowej”  
BARTYK — g. 14, 30 i 17 20 „Rewizor”  
MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „Było to w maju”  
RIALTO — g. 14, 16, 18 i 20 „Cywil na stadionie”  
WARTA — g. 13, 30, 15 i 16 30 „Telewizja”  
g. 18 i 20 „Zasadzka”

Int. H. M.

## Wykonali przedterminowo i ponad plan

Każdego dnia ludzie pracy i młodzież Wielkopolski meldują o wykonaniu swego Czynu Październikowego.

Załoga Fabryki Mebli w Jarocinie zrealizowała zobowiązania w 198 proc., które przyniosły zakładowi ponad 24 tys. zł oszczędności. Również cukrownia, roszarnia, węzeł PKP i wiele innych zakładów produkcyjnych wykonały zobowiązania na sumę 72 tys. złotych.

825.942 zł oszczędności przyniosło wykonanie zobowiązań przez zespół Kaliskiej „Pluszowni”. Natomiast załoga Zakładów Przemysłu Maszyn Włókienniczych w Kaliszu wykonała dodatkowo 3 tys. igieł do szarpaczy.

Robotnicy ostrowskich zakładów pracy podjęli zobowiązania na ogólną sumę 1.302.780 zł, z czego wykonali już wartości 551.603 zł. Niektóre załogi znacznie przekroczyły swe zobowiązania i to: Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego o 105 proc., Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane o 18

proc., Spółdzielnia „Dąb” o 4 tys. zł, PSS o 24 tys. zł, a Centrala Mięsna o 59 tys. zł.

Hurtownia Piwa w Krotoszynie realizując zobowiązania wykonała roczny plan produkcyjny do 31 października br., a załoga Technicznej Obsługi Rolnictwa miesięczny plan produkcyjny — 3 dni przed terminem.

Średzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego zrealizowały zobowiązania w 106,3 proc., a Zakłady Tkanin Technicznych w 110,1 proc. Inwalidzi i członkowie Spółdzielni Inwalidów „Wiosna Ludów” we Wrześni wykonali plan handlowy za październik w 129 proc., a przemysłowy w 126 proc. 4 miliony zł oszczędności przyniesie realizacja zobowiązań podjętych przez ludźl pracy z Grodziska (powiat Nowy Tomyśl).

Młodzież szkolna Publicznej Szkoły Podstawowej w Nowej Hucie Szamotuły przepracowała 820 godzin przy wykopkach buraka cukrowego na polach Spółdzielni Produkcyjnej w Marianowie. Natomiast młodzież szkolna z Kleszczewa pow. Konin pomogła przy wykopkach ziemniaków w PGR — Niesławstów.

(Opracowała na podstawie materiałów od korespondentów: St. Krzyżostaniaka, T. Kaczmarka, S. Hoffmanna, Fr. Kowalskiego, K. Starzyńskiego, St. Maderka, Z. Kowalskiego i J. Skubla — D.S.).

## Stocznia głogowska dla Nowej Huty

Stocznia głogowska otrzymała zamówienia na wykonanie poważnych robót dla Nowej Huty. Konstrukcje te zgodnie z harmonogramem prac miały być wykonane do dnia 30 listopada br., a wysyłkę ich przewidziano do 15 grudnia br.

Mimo to, że do wykonania tych urządzeń dla Nowej Huty przystąpiono z jednodzielnym opóźnieniem, do 31 października załoga wykonała już 149 ton konstrukcji, z czego 82 tony wysłano do Nowej Huty.

— Dumni jesteśmy z współuczestnictwa w budowie Nowej Huty — mówi przodujący spawacz, realizator 6-latk, Antoni Cyka. Nie szczędzimy wysiłku, aby wszystkie urządzenia wykonać jak najlepiej i w terminie.

Do przedterminowej realizacji zamówień dla Nowej Huty w poważnym stopniu przyczyniła się ofiarna praca brygady traserkiej Edmunda Misiaka, wykonującej swe zadania z poważną nadwyżką. W brygadzie tej wyróżniają się traserzy Władysław Żurek i Stefan Mendyka, wyrabiający systematycznie 110—130 procent normy dziennej. (zet)

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr. telefon nr 62-70, 64-75.  
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań.  
K-4-82139

## CO GDZIE KIEDY

PIAST — g. 19 „Pani Dery”

### Wystawy

SALE PREZ MRN — godz. 10-19 „Wielki Proletariat”

MUZEUM NARODOWE — g. 10-15 „Ceramika i srebra rosyjskie”

ZW. ART. - PLAST. — ul. 27 Grudnia nr 4 „Wystawa drzeworytów Zbigniewa Kaji” (g. 10-18)

FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Paryski Ogród Zoologiczny i Botaniczny”

### Radio

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17.45 (P), 21, 23.50.

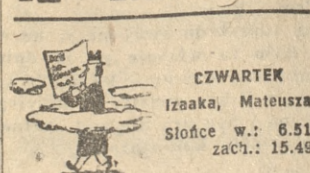
Muzyka: 5.25, 8.15, 6.45, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — radziecka muzyka ludowa, 13 — koncert ork. Rozgłośni Łódzkiej, 13.40 — utwory na harfe, 15 — Beethoven: „Andante favori”, 16 — swojskie melodie, 16.20 (P) — czeskie pieśni ludowe, 16.45 (P) — utwory klasyczne, 17.15 (P) — walece koncertowe,

17.45 (P), 18.05 (P) — chór „Arion” — taneczna, 18.20 (P) — utwory na organy, 18.55 (P) — muzyka, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — dla każdego coś miłego, 22.20 — Mozart: kwintet na fortepian i instrumenty dęte.

Audyeje inne: 5.00, 5.20 (P) i 12.45 — dla wsi, 14.10 i 14.30 — szkolna, 15.10 — literacka, 15.30 — dla dzieci, 16.30 (P) — opowiadanie literackie, 17.35 (P) — reportaże pt. „Nowe towary”, 18.30 — odpowiedź fal 49, 19.10 — kurs języka rosyjskiego, 21.32 — słownik muzyczny, 22 — literacka.

Sport: 19 (P) — sportowa.

## 12 KRONIKA LISTOPAD



CZWARTEK  
Izaak, Mateusza  
Słońce w.: 6.51  
zach.: 15.49

## Ludzie pracy Ostrowa polepiają piratów Czang Kai-szeka

W auli Gimnazjum Męskiego w Ostrowie odbyła się masówka zorganizowana przez pracowników PSS w Ostrowie, na której wystosowano ostry protest i wyrażono swoje oburzenie wskutek pirackiego napadu korsarzy Czang Kai-szeka na statek polski „Praca”.

W dyskusji między innymi ob. Kowalczyk mówił o motywach postępowania kilku czangkajszekowskiej, zaś ob. Kwarcina wyraziła współczucie dla rodzin marynarzy zatrzymanych przez nacjonalistów chińskich, inspirowanych przez Amerykanów, oraz w imieniu kobiet polskich domagała się zwrotu statku i odszkodowania.

Na zakończenie zebrania uchwalili rezolucję protestacyjną, która została wysłana do ambasady USA w Warszawie. (Hof)

- 3 rowery
- 3 radioaparaty
- 1 aparat fotograficzny
- trzewiki męskie i damskie
- komplety bielizny
- sprzęt sportowy

## oto cenne nagrody

w konkursie

„Głosu Wielkopolskiego” i ZZEE

pod hasłem  
Oszczędzamy energię elektryczną w godzinach szczytu

## Zgłoszenie

na udział w konkursie „Oszczędzamy energię elektryczną w godzinach szczytu”.

Nazwisko .....

Imię .....

Adres .....

Niniejszym zgłaszam swój udział w Konkursie ZZEE i „Głosu Wielkopolskiego”.

MOJE ZOBOWIĄZANIE:

W okresie obciążenia szczytowego będę używał: 1. żarówki o łącznej mocy .....

..... watt

2. inne odbiorniki (wymienić nazwę oraz podać przypuszczalną moc) .....

Ponadto stosować się będę do obowiązujących zarządzeń w zakresie korzystania z energii elektrycznej w godzinach szczytu wieczornego. W wyniku mego zobowiązania zaoszczędzę ... watt. Zobowiązanie podjęte będę realizował od 15 listopada do dnia 28 lutego 1954 roku.

podpis .....